Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 253. Lwów, Piątek dnia 26. Października 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA Miesięcznie we Lwowie 225.000 Mkp., z dostaw. do domu 250.000 Mkp., z przesyłką w Polsce 250.000 Mkp., w innych państwach 325.000 Mkp.
CENA NUMERU 10.000 mp
Konto czekowe P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajny za tekstem 5000 Mk. Nadesłane 15000 Mk. Nekrologja 25000 Mk. Na pierwszej kolumn. 35000 M. Przed kron. i w rubryce „Repertuar“ 25000 Mk. Po kron. i kom. 20000 M Dział ekonom. 25000 M. Drobne ogł. za każdy wyraz 2500 Mk. Paski na kolumn. tekstow po 15000 M. Ogłosz. zagran. o 50% drożej. Ogłosz. zamiejsc. o 25% drożej.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer“ Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“. Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

O lepszą przyszłość Polski.

Społeczeństwo polskie w okresie niewoli pod trzema zaborami posiadało różne kierunki polityczne w walce o Wolną Polskę.

Zasadniczo istniały dwa: pierwszy ruch szczerze demokratyczny i niepodległościowy, którego twórcą był komendant Piłsudski; drugi t. zw. wszechpolski, którego „zaletą“ było lizanie łap cesarzy i carów i „tradycyjne“ bałwochwalstwo w stosunku do tronów zaborczych.

Zwycięzki kierunek pierwszy, a twórca ruchu niepodległościowego, komendant Piłsudski, stał się mężem opatrznościowym Polski, a Jego podwładni organizują i kładą fundamenta pod budowę armji i na każdym polu umacniają państwowość, konstytucję i republikanizm. Szary strzelec, legjonista P. O. Wiak pracują jako żołnierze, politycy, dyplomaci, Moraczewski, Thugut Dąbski, Pop'e', Sosnkowski, Sikorski, Poniatowski itd., są pionierami tego ruchu.

Jednocześnie t. zw. kierunek wszechpolski, pod hasłem „Bóg i Ojczyzna“, prowadzi bezwzględną i nieprzebierającą w środkach walkę ze wszystkiem co podnosi autorytet i siłę młodego państwa polskiego. Ostatecznie dzięki przechytrzonemu Witosowi „wszechpolscy patrjoci“ obejmują władzę. Któż oni są? !

Sługusy państw zaborczych!

Chcą „Polski wielkiej“ i dlatego w 1914 r. oddawali Małopolskę wschodnią — moskalom, dlatego zaprzepaścili Wilno, które z bronią w ręku trzeba było zdobywać, dlatego zatracili Śląsk Cieszyński, dlatego, podobnie jak dziś, zwalczali wszelkie Związki Strzeleckie, które stały się zalążkiem Legjonów i wojska polskiego.

Chcą „Polski Silnej“ i dlatego dwukrotnie urządzali zamachy stanu, dlatego armję Hallera trzymali we Francji, podczas gdy Lwów była zagrożony, by obalić Józefa Piłsudskiego i rządy demokratyczne, dlatego intrygowali przeciw Józefowi Piłsudskiemu w wojsku, by zbuntować armję przeciw Niemu, dlatego wydali bandycką broszurę p. Zamorskiego, którą sejm potępił, dlatego organizowali „Rząd“ w Poznaniu w r. 1920, podczas gdy Piłsudczyk krwawił się w walce z bolszewikami pod Warszawą, dlatego urządzali dzikie napady na własne Zgromadzenie Narodowe, dlatego napadali na obcych dyplomatów, dlatego swą demagogją „wszechpolską“ z hasłem „Bóg i Ojczyzna, dokonali mordu na osobie własnego prezydenta śp. Narutowicza i dlatego odprawiali

Budżet i deficyty kolejowe.

Warszawa. (PAT). 24. 10. Senacka komisja budżetowa pod przewodnictwem senatora Adelmana przyjęła bez zmiany projekt ustawy o dodatkowem prowizorjum budżetowem na kwartał trzeci i prowizorjum na kwartał czwarty. Następnie postanowiła komisja wobec ogromnego deficytu kolejowego, który wynosi w trzecim kwartale 4 tysiące miljardów marek, t. j. 2/3 ogólnego deficytu państwowego zaprosić na posiedzenie specjalne ministra kolei celem dania wyjaśnień, co spowodowało tak wielki deficyt i w jaki sposób ministerstwo kolei ma zamiar postępować nadal celem uzdrowienia budżetu kolejowego.

Znowu zmiany w min. spraw zagr.

Warszawa. (PAT). 24. 10. W dniu dzisiejszym min. Seyda zwolnił p. Juljana Łukasiewicza, naczelnika wydziału wschodniego w min. spraw zagr. z tego stanowiska, przydzielając go do centrali, a naczelnikiem tego wydziału mianował p. Konstantego Skrzyńskiego, dotychczasowego prezesa delegacji polskiej w polsko-rosyjskiej komisji repatrjacyjnej.

Min. Nosowicz o strajku kolejowym.

Wyzwolenie i klub lud. PSL. żąda zbadania nadużyć kolej.

Warszawa. (PAT). 24. 10. Sejmowa komisja komunikacyjna przed porządkiem dziennym wysłuchała wyjaśnień ministra kolei żelaznych p. Nosowicza w związku z sytuacją strajkową w kolejnictwie na terenie Małopolski. Pan minister oświadczył, że strajk maszynistów w Małopolsce, który nie miał charakteru dzikiego i wybuchł mimo wyraźnego zakazu Związku Zawodowego maszynistów, zaczął się wczoraj i dzisiaj szczególnie w dyrekcji krakowskiej. — Również i w Stanisławowie zastrajkowały ogrzewalnie. Co do żądań maszynistów stwierdził pan minister, że pertraktacje są w toku, zaznaczył jednak, że niektóre żądania, jak n. p. dotyczące awansów automatycznych i wypłaty godzinowego, są niemożliwe do przyjęcia.

Jako drugi punkt porządku dziennego rozpatrywała komisja wniosek posłów „Wyzwolenia“ i klubu ludowego PSL. w sprawie wydelegowania komisji sejmowych do zbadania nadużyć, popełnionych na kolejach.

—•••—

PRELIMINARZ BUDŻETU NA R. 1924.

Warszawa. (AW.) Na porządku dziennym posiedzenia sejmowego w dniu 30 bm. znajduje się pierwsze czytanie preliminarza budżetowego na r. 1924.

Marsz. Rataj, ministrowie Witos i Kucharski odbyli dłuższą naradę w sprawach, związanych z nowym budżetem.

Pr. 646/23. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie, orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Kurjer Lwowski Nr. 247 z dnia 19. października 1923 r. pod tytułem: „Nie pozwolimy“ zawiera znamiona występku z § 300 uk. uznał dokonaną w dniu 18 października 1923 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowanego. Zarazem wydaje się nakaz odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma, by orzeczenie niniejsze umieścił bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie. Niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane w § 21 ust. druk. z 17. grudnia 1862 Dzpp. Nr. 6 eks 1893, tj. zasądzenie za przekr. na grzywnę do 400 mk.

Lwów dnia 20/10 1928. (Podpis nieczytelny).

—•••—

dziękczynne modły za podłego mordercę prezydenta Polski.

Chcą Polski „zdrowej gospodarczo i finansowo“, i dlatego nie płacą państwu podatków, dlatego z ubogiego skarbca państwowego pobierają miljardowe kredyty. I bardzo smutną jest rzeczywistość! Gdy Polską rządzili „nie Polacy“ kilogram chleba kosztował 2.500 i ludność mogła czasem zjeść kawałek mięsa.

Dzisiaj pod rządami takich jak oni „Polaków“ — kilo chleba kosztuje 40.000 a ludność zgłodniała chwytać się musi psów, bo prawdziwi narodowi mają żywność, ale dla zagranicy, „Ojczyznę“ zaś bez mięsa zostawili.

Śni się „Wszechpolakom“ Mussolini, dyktatura wojskowa, monarchja, rządy króla i bata. Nie tędy droga!

Do czasu tylko można tumanić prawowierne i nieruchawe myślowo tłumy.

Przyjdzie chwila opamiętania się; sprytnie tumaniony „narodowiec“ zrozumie gdzie szukać sprawców Jego i Polski nedzy.

A wtedy trzeba będzie zapłacić za wszystko, co się dotąd z Polską robiło — drogo trzeba będzie zapłacić! Przyszłość Polski należy do tych, którzy ją od najmłodszych lat wykuwali, do kierunku niepodległościowego.

Musimy opierać przyszłość Polski na moralności i prawach wolnego człowieka pracy i rozbudować państwo, opierając je na zdrowych zasadach uczciwości, prawa i sprawiedliwości.

Musimy tępić ucisk, samowolę, korupcję, sprzedajność polityczną, a szczególnie wypowiedzieć walkę egoizmowi jednostek i grup.

Musimy zwalczać wszelkie knowania monarchistyczne, jak również usiłowania wprowadzenia w ustroju państwowyın dyktatury jednej klasy.

Musimy zjednywać na kresach mniejszości narodowe dla idei państwa polskiego i zapewnić im swobodny rozwój.

Musimy dla utrwalenia całości, przez nas wywalczonej Rzeczypospolitej, za jedno z głównych swych zadań stawiać dążenie do wychowania obywatela na żołnierza i żołnierza na obywatela, popierając istniejące Związki Strzeleckie.

Musimy również dążyć do rozwoju przemysłu, rolnictwa, spółdzielczości i podniesienia wydajności pracy, występując jednocześnie przeciw wyzyskowi pracy ogółu przez jednostki.

„Być zwyciężonym i nie uledz, to zwycięstwo“, oświadczył Komendant Piłsudski i dlatego do wytrwałej pracy w myśl powyższych haseł i ideałów — wszyscy i wszędzie szarzy strzelcy, legjoniści, P. O. Wiacy.

Zwycięstwo i sprawiedliwość z nami!

Ludzie uczciwych rąk, pięknych charakterów i świetnej tradycji — na front! **H. S.**

Program populistów włoskich.

Podczas gdy socjaliści włoscy są prawie zupełnie rozbici, nacjonaliści pochłonięci przez faszyzm a liberali i demokraci zdławieni przez Mussoliniego, jedna partja ludowa włoska zachowuje jaką taką niezależność. Chwilowo zwyciężył kierunek współpracy z rządem Mussoliniego, gdyż zdają sobie populiści sprawę, że rząd ten wydobył kraj z anarchji. Mimo jednak współpracy, partja nie lęka się podkreślać swej odrebności programowej i okazać od czasu do czasu niezadowolenia. Zasadniczą różnicą jest różnica metod, faszyści glorvfikują gwałt, populiści zasadniczo go potępiają. W polityce zagranicznej nie odkrywają jeszcze ostatecznie swych kart, są oni zwolennikami ogólnego porozumienia miedzynarodowego. Zalecają również zbliżenie francusko-włoskie, jednak zastrzegają się przeciw porozumieniu lub aljansowi na które dziś za wcześnie. Ogólnie we Włoszech panuje przekonanie że usunięcie się ks. Sturzy jest tylko chwilowem kompromisem i że przed tym politykiem i organizatorem wielkiej miary otworzy się jeszcze szerokie pole działania, gdy Mussolini nie zdoła swe goprogramu wypełnić.

Jak żyją obecni władcy Rosji?

Wizyta u Trockiego.

(Od naszego korespondenta)

Petersburg, w październiku.

Jeden z inteligentów rosyjskich wezwany był do Trockiego w sprawie osobistej. Zgłosił się więc na Kremlu, przeszedł najpierw przez alembik odźwiernych, policji, aż dostał się do samego pałacu, gdzie Trocki przesiaduje. — Tu przejść musiał długi szereg pokoi, w każdym meldował się u urzędnika, a ten porozumiewał się telefonicznie, zanim go wpuścił do następnego; powtórzyło się to kilkanaście razy, aż dopuszczono go do sali, w której siedział najpotężniejszy dziś z czerwonych władców Rosji.

Trocki siedział w olbrzymiej sali opartej na dwu rzędach kolumn, zupełnie ciemnej, tylko stół jego pośrodku był oświetlony stojakiem elektrycznym. Dokoła stały stoły zarzucone papierami i mnóstwem książek we wszystkich językach i ze wszystkich dziedzin. Pod ścianami klekotały telegrafy, aparaty Huguesa, przy których od czasu do czasu zjawiał się urzędnik, zapalał lampkę, odbierał depeszę i odnosił do przejrzenia Trockiemu. Między filarami rozpięte olbrzymie karty Rosji, oświetlone specjalnymi reflektorami, aby nie rozpraszać ciemności sali. Wrażenie to wszystko robiło nadzwyczaj potężne, choć ponure i mroczne.

Sam Trocki siedział za stołem, ciągle coś pisał, przeglądał książki, przyniesione mu papiery czy depesze zaopatrywał swoją zapiską i odsyłał. Czynił to przez cały czas audjencji, do której dopuszczał odrazu więcej osób. Charakterystyczna, nadzwyczaj szybka orjentacja, krótkie odpowiedzi, przy ciągłem zajęciu się swymi aktami, książkami, depeszami. Nastrój sali, stukanie aparatów, zjawianie się cichych cieniów z papierami, urywane rozkazy, dawały naprawdę poczucie, że tu zbiegają się nici władzy trzęsącej całym kolosem rosyjskim, ważącej potężnie na szali dziejów całego świata.

Dużo w tem właściwej i potrzebnej Rosjanom pozy i teatralności, dużo też rzeczywistej siły, ale środki działania na masy i urządzenia barbarzyńskie od czasów Mikołaja I., by nie sięgać do Iwana Groźnego nie wiele się zmieniły. **B.**

Plan gen. Smutsa.

(I) Prasa angielska zajmuje się żywo planem reparacyjnym generała Smutsa, który reguluje sprawę odszkodowań, długów i proponuje stworzenie neutralnej Renanji. Plan ten nie jest szczegółowy, zaznacza tylko główne linje projektów. Opinja angielska domaga się wysłania generała Smutsa w roli delegata do Niemiec, przypominając jego powodzenie w układach między Sinnfeinistami a Anglją. Projekt przewiduje ustalenie odszkodowań na 50 miljardów marek złotych, 10-letnie moratorjum dla długów aljanckich i „kontrolę sympatyczną“ finansów niemieckich na wzór kontroli zastosowanej w Austrji. Moratorjum dla Niemiec trwałoby być może około 4 lata. Kontrola finansów powierzona byłaby Lidze Narodów.

Projekt spotyka się z krytyką nawet zwolenników Smutsa, którzy twierdzą, że sytuacja Niemiec inną jest niż sytuacja Austrji.

Natomiast sfery liberalne przygotowują się wywrzeć nacisk na rząd w czasie sesji listopadowej, aby zdecydował się na politykę zgodną z notą Curzona z dn. 11. sierpnia oraz z planem generała Smutsa. Liberali chcą by Renanja tworzyła kraj autonomiczny w obrębie Rzeszy.

GEN. SMUTS PRZECIWKO POLITYCE FRANCJI

Paryż. (PAT). 24. 10. Agencja Havasa donosi z Londynu: General Smuts, przemawiając na wczorajszej konferencji imperjum, zalecał zwołanie konferencji wszystkich państw zainteresowanych w sprawie odszkodowań i podkreślił konieczność zredukowania długu niemieckiego, udzielenia Niemcom dwuletniego moratorjum, oraz rewizji traktatu wersalskiego. Mowca poddał krytyce politykę Francji, której zarzucił, iż udziela kredytu małym państwom, wyłącznie w celu zaspokojenia apetytów militarystycznych i dał do zrozumienia, że ze względu na zbrojenia Francji. Anglja powinna zwiększyć swe własne zbrojenia.

Przemysł angielski i Niemcy.

(I) Izba handlowa sukienniczа angielska zaproponowała bojkot towarów niemieckich, aż do czasu spłacenia odszkodowań, projekt został odrzucony, gdyż sukiennicy są zdania, że aby Niemcy mogły płacić muszą rozwijać handel.

„Daily Nuror“ zauważa, że na targach futer londyńskich Niemcy czynią olbrzymie zakupy płatne w funtach sterlingach.

„Daily Mail“ przestrzega przed inwazją taniego niemieckiego materjału w telegraficznych instalacjach.

Związek przemysłowców angielskich domaga się ustalenia polityki w celu zaradzenia przesileniu angielskiego przemysłu.

Związek narodowy fabrykantów angielskich obradował nad sprawą konkurencji obcej. — Zwłaszcza grozi im „duneping“ wyrobów stalowych z powodu otwarcia rynków nadreńskich gdzie są nagromadzone ich zapasy. Rząd angielski ma zamiar zamknąć granice dla tych towarów.

Na stos!

Uchwały lwowskich organizacji „narodowych“ (czytaj „ósemkowych“) przypominają średniowiecze, palenie książek publicznie na stosie i torturowanie, krajanie żywcem podejrzanych o szerzenie nielegalnej bibuły.

Przecieramy oczy, wierzyć się nie chce, a przecież jest faktem, że są jeszcze osobniki i organizacje, dążące do powrotu do średniowiecza i do palenia czarownic i istnieja jeszcze pisma, będące własnością urzędujących ministrów, które drukują te enuncjacje z pod ciemnej gwiazdy.

W „Słowie Polskiem“ nr. 293 z dnia 25. października w artykule p. t. „Apel do rządu“, czytamy:

> „Członkowie organizacji narodowej IV. dzielnicy m. Lwowa, zgromadzeni na posiedzeniu Wydziału 17. października r. b., wyrażają pełną gotowość czynnego współudziału z rządem we walce przeciw żywiołom wrogim Rzeczypospolitej, lecz dla zapewnienia zwycięstwa w tej walce wzywają rząd do:
>
> Oczyszczenia administracji państwowej i samorządowej od skorumpowanych, sprzyjających wrogom Polski, a zajmujących niestety jeszcze dotąd nawet wysokie stanowiska jednostek.
>
> **Zawieszenia na obszarze Małopolski działalności sądów przysięgłych.**
>
> **Zaostrzenia cenzury prasowej w stosunku do „bolszewizującej“ prasy z pociągnięciem do surowej odpowiedzialności cenzorów w razie stwierdzenia braku energji lub orjentacji z ich strony.**

Wierzyć się nie chce oczom... „Narodowa“ organizacja domaga się w 20-tem stulecie niczego więcej, jak tylko tego, abyśmy się cofnęli do średniowiecza i pozbyli się sami największych zdobyczy cywilizacyjnych i wolnościowych, jakiemi są sądy przysięgłych i wolność prasy.

Ostatnie represje prasowe nie wystarczają tym niepoczytalnym puszczykom, żądają zaostrzenia cenzury policyjno-prokuratorskiej i surowego ścigania cenzorów w razie stwierdzenia braku energji z ich strony!...

Takich rzeczy nie domagał się nawet w despotycznej Rosji ani Puryszkiewicz, ani czarnosecińcy. Nawet Katkow i Pichno wyrzuciliby byli niezawodnie za drzwi takiego czarnosecińca, któryby się był odważył zaproponować umieszczanie takich bezeceństw w b. „Moskowskich Wiedomostiach" lub „Kijewlaninie" — osławionych organach czarnosecińców rosyjskich...

Nie wstydził się umieścić tych wypocin heroldów reakcji „narodowej" naczelny redaktor „Słowa Polskiego", prof. uniwersytetu dr. Stanisław Grabski — identyfikuje się widocznie z niemi urzędujący minister skarbu inż. Władysław **Kucharski**, którego nazwisko figuruje na czele „Słowa Polskiego" — jako wydawcy.

Pogratulować pp. Witosowi i Ratajowi tych sojuszników „narodowych"... głoszących hasła najczarniejszej reakcji średniowiecza, pańszczyzny prasowej... i zniweczenia wszystkich zdobyczy wolnościowych...

I pomyśleć o tem, że bezeceństwa tak głupie znajdują miejsce w organie, redagowanem dawniej przez ś. p. Szczepanowskiego, Romanowicza i Rutowskiego...

—•••—

Niemcy w ogniu walk partyjnych.

RZĄD REPUBLIKI NADREŃSKIEJ.

Koblencja. (PAT). 24. 10. Naczelny komitet separatystów wybrał dyrektorjat, zaopatrzony w całkowite pełnomocnictwa. W skład dyrektorjatu wchodzi Matthes jako przedstawiciel Nadrenji północnej, oraz Dorten jako przedstawiciel południowej Nadrenji.

NIEUDAŁY ZAMACH SEPARATYSTÓW.

Moguncja, (PAT). 24. 10. Wczoraj późnym wieczorem separatyści opuścili budynki rządowe. Między separatystami, zdążającymi na dworzec kolejowy, a robotnikami, przyszło dziś do starcia, podczas którego raniono ciężko kilku separatystów. Dziś koło południa sytuacja była normalna. Zamach separatystów można uważać za nieudały.

Moguncja, (PAT.) 24. 10. Jak słychać kilku jeszcze separatystów pozostaje w budynkach rządowych, które są strzeżone przez Marokkańczyków. Chorągwie republiki nadreńskiej, wywieszone dziś rano na budynkach rządowych zostały w południe odjęte.

Akwizgran. (PAT). 24. 10. Budynek rządowy, w którym utrzymała się jeszcze najliczniejsza grupa separatystów, nie został jeszcze opróżniony. W ciągu nocy zajeżdżały często automobile pod ten gmach i jak się zdaje dowoziły separatystom broń.

WALKI KOMUNISTÓW W HAMBURGU.

Hamburg. (AW). 24. 10. Zacięta walka między okmunistami a policją trwa w dalszym ciągu. Policja, która otoczyła barykadę komunistyczną jest w dalszym ciągu ostrzeliwana z okien i dachów. Około 2.000 komunistów zajęło pozycje w rowach strzeleckich w dzielnicy podmiejskiej. W śródmieściu zaatakowali komuniści budynek więzienny. W południe przybył do Hamburga 1 krążownik francuski, oraz flotyla torpedowców, celem zabezpieczenia zakładów portowych. W Altonie walka między komunistami a policją trwa.

SOCJAL-DEM. DĄŻĄ DO ODERWANIA PALATYNATU OD BAWARJI.

Ludwigshafen, (PAT.) 24. 10. „Völkische Post", organ socjalnej demokracji Palatynatu, ogłosza dziś odezwę partji socjalno-demokratycznej, podnosząc, że nadeszła chwila, w której Palatynat może się oderwać od Bawarji, gdyż rząd bawarwarski złamał konstytucję Rzeszy i jest w otwartej walce z republiką niemiecką. Zjednoczone stronnictwa socjalnej demokracji Palatynatu podejmują inicjatywę utworzenia samoistnego państwa w związku z Rzeszą.

CIĄGLE ROZRUCHY GŁODOWE.

Elberfeld, (PAT). 24. 10. Wolff. Wczoraj wieczorem przyszło do demonstracji z powodu drożyzny. Policja ruszyła z bronią w ręku przeciw masom gromadzącym się. Demonstranci powybijali szyby. Mnóstwo osób aresztowano. Dziś rano powtórzyły się demonstracje. Policja ponownie wystąpiła przeciw tamom.

Berlin, (PAT). 24. 10. Wolff. Także dziś przedpołudniem w kilku punktach miasta przyszło do gromadzenia się tłumów przed sklepami żywnościowymi. Policja stojąc w pogotowiu, nie dopuściła do plądrowania.

PODWYŻSZENIE STAWEK PODATKU GRUNT.

Warszawa. (AW.) Senacka komisja skarbowo budżetowa obradowała nad uchwalonym przez sejm projektem ustawy o podwyższeniu stawek podatku gruntowego na drugi kwartał rb. Postanowiono wnieść do projektu poprawkę wedle której skreśla się stawkę 20-sto krotną, dla płacących powyżej 1 miljona i wszystkie stawki bez wyjątku podwyższa się 15-sto krotnie.

REDUKCJA NA KOLEJACH.

Warszawa. (AW.) W wyniku akcji oszczędnościowej w min. koleji pozostanie do końca rb. zwolnionych w 9-ciu okręgach dyrekcyjnych około 7000 urzędników kolejowych. Najwięcej bo 3 tys. pracowników zwolni centrala dyrekcyjna. W dziale służby stacyjnej i konduktorskiej redukcja obejmie 3 tys., w dziale drogowym 1 tysiąc.

JESZCZE O WYBUCHU NA CYTADELI.

Warszawa, (AW). 24. 10. Na dzisiejszem posiedzeniu komisji wojskowej rozpatrywano wniosek odnoszący się do wybuchu w Cytadeli. Reprezentant wojskowości specjalista, gen. Puławski oświadczył, że zbadanie tej sprawy wyklucza całkowicie przypadek albo nieostrożność, albowiem proch był zbyt świeży i mokry. Wybuch od papierosa był zupełnie niemożliwy. Generał podejmuje się, paląc papierosa wejść do tego rodzaju składu z prochem. Przedstawiciele PPS. domagali się wyboru komisji śledczej.

Sprawy polskie.

SPRAWA SAMORZĄDÓW W SEJMIE.

Warszawa. (PAT). 24. 10. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia sejmowej komisji administracyjnej przewidywał szereg wniosków w zakresie spraw samorządowych. Na posiedzenie przybył minister spraw wewnętrznych Kiernik w towarzystwie dyrektora dep. samorządowego M. S. Wewn. Weisbroda. Minister oświadczył, że są już w opracowaniu wszystkie projekty ustaw dotyczące spraw samorządowych i że zostaną w najbliższym czasie przedłożone Radzie ministrów. Wobec powyższego komisja na wniosek przewodniczącego posła Thugutta uznała wnioski złożone w tej sprawie za nieaktualne. Następnie dokonała komisja rozdziału referatów.

ZAOPATRZENIE INWALIDÓW WOJENNYCH.

Warszawa. (PAT). 24. 10. Sejmowa komisja pracy, i opieki społecznej w drugim punkcie porządku dziennego rozpatrywała nowelę do ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin, oraz o zaopatrzeniu rodzin poległych i zmarłych, których śmierć pozostaje w związku przyczynowym ze służbą wojskową. Po referacie p. ks. Olszańskiego, ustawę przyjęto w pierwszem czytaniu. Wreszcie postanowiła komisja zażądać wyjaśnienia od ministerstwa skarbu, oraz przemysłu i handlu w sprawie koncesji, przy których otrzymaniu pierwszeństwo przysługuje inwalidom.

DEKLARACJA LEWICY W SPRAWIE DÓBR PODUCHOWNYCH I „MARTWEJ RĄKI".

Warszawa. (AW) „Robotnik" podaje deklarację, którą złożyli przedstawiciele lewicy na ręce przewodniczącego komisji rolnej w związku z opuszczeniem przez lewicę obrad komisji, na których zdecydowano przejść do porządku dziennego nad sprawą dóbr poduchownych i „martwej ręki." Deklaracja brzmi:

„Zważywszy, że decyzja większości komisji rolnej powzięta 23. bm. uchyliła na czas nieokreślony przeznaczenie dóbr kościelnych na reformę rolną, przyczem z toku dyskusji wynikło odroczenie tej sprawy aż do decyzji stolicy apostolskiej i zważywszy, że decyzja ta sprzeczna jest z interesami Polski, jak również uchwałą Sejmu z dnia 10 lipca 1919 zastrzegającej państwu polskiemu rozstrzygnięcie sprawy reformy rolnej, niezależnie od obcych czynników, a nawet sprzecznych z wnioskami obecnego rządu, członkowie komisji rolnej nie mogą w tych warunkach przyjąć udziału w pracach komisji aż do decyzji swych klubów sejmowych". Deklarację podpisało 7 posłów lewicowych.

PARCELACJA MAJĄTKÓW PONIEMIECKICH.

Warszawa, (AW). 24. 10. Rada ministrów uchwaliła wczoraj wniosek min. Osieckiego, na zasadzie którego poniemieckie majątki likwidacyjne mają być w przyszłości parcelowane a nie sprzedawane w całości jak dotychczas.

—•••—

STRAJK W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM.

Łódź. (PAT). 24. 10. W dniu dzisiejszym toczyły się w dalszym ciągu rokowania pomiędzy przedstawicielami związków robotniczych przemysłu włókienniczego, a pracodawcami. — Ponieważ pracodawcy nie uwzględnili wszystkich żądań robotników, ofiarując im tylko 20 proc. podwyżki, wobec tego w godzinach wieczornych proklamowany został strajk generalny w przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego.

—•••—

STRATY JAPONJI W OSTATNIEM TRZĘSIENIU ZIEMI.

Moskwa, (AW). 24. 10. Z Władywostoka donoszą, że według oficjalnych obliczeń straty Japonji wyniosły 11 miljardów yen, co stanowi 1/8 majątku narodowego Japonji. Zdaniem „Izwiestji" suma ta nie odpowiada rzeczywistości i faktyczne straty przewyższają 1/4 bogactwa Japonji.

Sprawy wojskowe.

ŚWIĘTA W WOJSKU.

Min. spr. wojsk. wydało przepisy wykonawcze, normujące obchodzenie w wojsku polskiem dorocznych świąt wszystkich wyznań.

Żołnierze wyznania rz.-kat. obchodzą według tych przepisów święta, stosownie do ogłaszanego wykazu na zasadzie kalendarza, przyczem mają być poczynione możliwe uła-

twienia w celu należytego obchodzenia przez żołnierzy obrządków rz.-kat. i gr.-kat. świąt: Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy. W obchodzeniu świąt wyznania ewangelickiego położony jest szczególny nacisk na Wielki piątek, jako najuroczystsze święto roku, połączone ze spowiedzią wielkanocną.

W święta wyznania prawosławnego, jako mające swój odrębny kalendarz, należy zwrócić szczególniejszą uwagę na Boże Narodzenie i Wielkanoc i dla żołnierzy tego wyznania stosować wszelkie ulgi, przewidziane dla żołnierzy wyznań gr.-kat. i rz.-kat. na ich okres świąteczny.

Żołnierze wyznania mojżeszowego obchodzą święta podług ogłoszonego wykazu świąt. Szczególną uwagę zwrócono na Nowy Rok (Rosz Haszana) i post dnia pojednania (Jom Hakkippurim), jako największe święta w roku, w które należy stosować wszelkie możliwe ułatwienia. W ważniejsze święta, włącznie z tzw. wolnemi świętami, ma być wypłacane szeregowym wyznania mojż. strawne, z prawem surogowania artykułów, zabronionych przez ich przepisy religijne.

Dla więźniów wszystkich wyznań mogą być urządzane nabożeństwa tylko w murach więzienia lub aresztu.

Urlopy świąteczne dla szeregowych mają być udzielane w ramach możliwości służbowej, w okresie świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy, zaś dla szeregowych wyzn. mojż. — podczas świąt Wielkiej Nocy i Szałasów.

Liczba urlopowanych nie może przekraczać 50 proc. oficerów i 10 proc. faktycznego stanu szeregowych danego wyznania.

Inauguracja na Wszechnicy lwowskiej.

Wczoraj odbyła się z tradycyjnym ceremoniałem inauguracja roku szkolnego na Wszechnicy Jana Kazimierza. Po nabożeństwie w katedrze, odprawionem przez ks. arcyb. Twardowskiego, zapełniła się aula uniwersytecka gośćmi i studentami obojga płci. Wśród zebranych byli: ks. arcyb. Twardowski, generałowie Niesiołowski, Linde, Thulie, konsulowie czeski dr. Stilip i belgijski Spitalls, wicewojewoda Zimny, prezyd. m. Neuman, prezes apel. Czerwiński, prezyd. poczty Bieniawski, prezyd. Izby lekarskiej dr. Papée, dyrektorowie banków Boziewicz i dr. Dwernicki, przedstawiciele towarzystw naukowych i t. d.

Gdy przebrzmiały tony pieśni „Gaude mater", odśpiewanej przez chór akademicki, powitał gości rektor dr. Makarewicz i oddał głos prorektorowi ks. Narajewskiemu dla wygłoszenia sprawozdania z roku poprzedniego. Mowca oddał hołd zmarłym w tym czasie profesorom Wszechnicy, poczem przedstawił nabytki w gronie profesorskim i dla użytku Wszechnicy, a więc wspaniały dar ks. Czartoryskiego, bibljotekę po Sejmie gal. i fundusz z fundacji Rockefellera z którego zakupiono środki naukowe. Wspomniał dalej o zjazdach naukowych, które są owocem siły kulturalnej, jaka tkwi w naszym narodzie. Były też zjazdy uczonych zagranicznych i młodzieży zagranicznych uniwersytetów. Zagranica poczyna się interesować naszym krajem i naszem życiem akademickiem. Wymiana myśli pomiędzy uniwersytetami i zaznajomienie się z naszą kulturą tu, na miejscu, są rzeczą wielkiej wagi, jeśli sobie uprzytomnimy jak fałszywe nieraz pojęcie miała zagranica o nas, o naszej oświacie, literaturze, życiu społecznem itp. — Wspomniał dalej prorektor o zabiegach w ustaleniu siedziby uniwersytetu w obecnym gmachu i o akcji pomocniczej dla młodzieży akademickiej, dziękując wszystkim za tę pomoc i prosząc o dalszą opiekę i pomoc.

Rektor dr. Makarewicz wypowiedział dłuższe przemówienie. Cześć złożył obecnemu Sejmowi za to, że zatwierdził dyplom erekcyjny Uniwersytetu lwowskiego. Przekazanie uniwersytetowi bibljoteki przez Witołda Czartoryskiego jest także dowodem, że społeczeństwo po zatwierdzeniu przynależności tej ziemi do Polski nie obawia się już, by majątek oddany uniwersytetowi dostać się mógł w niepowołane ręce. Po raz pierwszy w tym roku wszystkie rady wydziałowe skorzystały ze swego prawa co do redukcji liczby słuchaczów. Uczyniły to ze względów czysto dydaktycznych, gdyż prace naukowe na Uniwersytecie nie mogą odbywać się przy panującym zgiełku i natłoku. Przy wyborze kandydatów pierwszeństwo dawano tym, którzy sercem całem i duszą całą oddani są państwowości polskiej, którzy krew swoją przelewali za całość Państwa. Jasnem jest, że tam, gdzie najlepsze siły naukowe polskie oddają plony swojego znojnego żywota, pierwszeństwo muszą mieć uczniowie, którzy kulturę polską z mlekiem matki wyssali. Uniwersytet uwzględniał także w granicach możliwości podania studentów innego typu, a pragnie, by ci, którzy pomieszczenia we Lwowie znaleźć nie mogli, znaleźli je gdzieindziej, nawet przy uwzględnieniu odrębnych etnicznych właściwości. Jest to jednak rzeczą państwowej administracji oświaty.

Zwracając się do młodzieży, zaznacza rektor że nie ma potrzeby dzisiejszej młodzieży pouczać o potrzebie pracy, gdyż młodzież obecna, która umiała chwycić za broń w obronie Ojczyzny, rozumie, że sposobiąc się do przewodniej w społeczeństwie roli, spełnia obowiązek wobec narodu. Zaznacza rektor, że władze uniwersyteckie popierają wszelkie spółdzielnie młodzieży.

Przestrogi przed rozpolitykowaniem młodzieży nie są na czasie dziś, kiedy obywatelom mającym lat 21 przysługuje prawo wyborcze. Ostrzedz jednak należy przed niebezpieczeństwem, które się wiąże z właściwością wieku młodego. Rozwiązywanie zawikłanych problemów uczuciem zamiast rozwagą, pragnieniem zmian natychmiastowych, lekceważeniem trudności, jest niewłaściwością Zwrócić należy uwagę młodzieży, jako czynnika politycznego na jej odpowiedzialność wielką za rozszerzanie wśród mas własnych politycznych zapatrywań. Polityka, to rzecz trudna. Młódź w czasie studjów uniwersyteckich powinna korzystać z działów wiedzy, które politykowi służą za fundament. W każdym razie sprawy publiczne wypełniać powinny tylko godziny wolne od pracy uniwersyteckiej, nie powinny odrywać od ławy szkolnej. Naród polski cierpi na nadmiar dyletantów, a brak specjalistów. Ostrzedz należy przed karjerą polityka zawodowego, który wyrzucany po za nawias pracy parlamentarnej, staje się niczem. Miłość Ojczyzny, której młodzież dała dowód w walce orężnej, wymaga pogłębienia. Właściwością polską jest, że obok gotowości do czynów bohaterskich nie uznaje się dwu rzeczy: konieczność poszanowania władzy Państwa i systematycznych ofiar majątkowych na rzecz skarbu Państwa. Tak jak dawniej, tak i dziś Rząd jest przedmiotem lekceważenia z tej czy z innej strony. Uchwalanie podatków jest niepopularne, a od płacenia podatków społeczeństwo stroni. Odpowiedzialność za obecne krytyczne położenie ponosi społeczeństwo całe. Zadaniem nowego pokolenia jest stworzenie społeczeństwa, które będzie miało poczucie poszanowania prawa i władzy, którego nie będzie bolał pieniądz złożony w kasach państwowych. Wierzyć należy w Polskę i nigdy na duchu nie upadać, pomimo wszelkich trudności.

Na zakończenie prof. dr. Kamil Stefko wygłosił zajmującą prelekcje o stosunku prawa do społeczeństwa.

Przeniesienie zwłok obrońców Lwowa.

ODEZWA ZWIĄZKU OBROŃCÓW LWOWA.

Rodacy!

W piątą rocznicę rozpoczęcia walk o oswobodzenie Lwowa, a celem uczczenia idei dni listopadowych i bezimiennie w obronie ojczystego grodu poległych jego obrońców sprowadza Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918 r. z Persenkówki na Cmentarz Obrońców Lwowa zwłoki sześciu na Persenkówce w grudniu 1918 r. poległych kolegów, których nazwisk ustalić nie zdołano.

Pogrzeb bezimiennych bohaterów odbędzie się dnia 1. listopada 1923 r. z kostnicy Szpitala Wojskowego przy ul. Łyczakowskiej o godz. 2'30 popołudniu.

Rada Zawiadowcza Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 r. zaprasza na pogrzeb ten duchowieństwo, przedstawicieli wszystkich władz wojskowych i cywilnych, wszystkie polskie związki i zrzeszenia we Lwowie i całe po polsku czujące i myślące społeczeństwo polskie naszego grodu.

Nie wątpimy, że apel ten Związku Obrońców Lwowa nie pozostanie bez echa i że społeczeństwo polskie przez tłumny udział w pogrzebie bezimiennych bohaterów, Obrońców naszego grodu, zechce uczcić pamięć bezimiennych budowniczych naszych wschodnich kresów, którzy w dniach listopadowych samorzutnie za broń chwycili i dla Macierzy, na Jej ołtarzu, złożyli młode swe życie.

Sekretarz: Prezes:
Tadeusz Wallner. **Dr. Stanisław Zagórski.**

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Jana Kantego; gr. kat. Prowa mucz. Jutro rz. kat. Ewarysta p.; gr. kat. Karpa m. — Wschód słońca 6·03, zachód 4·15.

TEATR WIELKI.

Czwartek „W krainie baśni", przedstawienie dla dzieci. Ceny zniżone.

Piątek „Uczta szyderców". 30 prc. zniżki.

Sobota o 3·30 „Pan Jowialski", przedstawienie staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży — wieczór „Rigoletto", występ Stermich Dębickiej.

TEATR MAŁY.

Czwartek, piątek, sobota „Wiera Mircewa".

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek, piątek i sobota „Królowa fal".

We Lwowie.

— **„Gwiazda" lwowska u mogiły ś. p. Lubomirskiej w Rozwadowie i ś. p. Darowskiego w Krakowie.** Ś. p. Mieczysław Weryha Darowski, oficer r. 1831, żołnierz gwardji narodowej w r. 1848, później radny m. Lwowa, wybitny działacz narodowy i społeczny, szczery demokrata, był od r. 1848 gorącym opiekunem i nauczycielem czeladzi rzemieślniczej i mieszczaństwa. Ś. p. Darowski wraz z innymi dzielnymi obywatelami założył przed 55 laty „Gwiazdę" lwowską i zainteresował tem Stowarzyszeniem szerokie grona ze wszystkich warstw naszego społeczeństwa. Wśród nich ks. Adama Sapiehę, Kornela Ujejskiego, Wincentego Pola, Teofila Lenartowicza, ks. Karolinę Lubomirską, i w. innych. Ś. p. Lubomirska niezwykle gorliwie zaopiekowała się „Gwiazdą" i już w dwa lata po założeniu, dzięki hojnej ofiarności ks. Lubomirskiej, posiadała „Gwiazda" swoją realność, w której rozwijała się stale i dziś się rozwija znakomicie na chlubę swych założycieli i pożytek mieszczaństwa. Później dwie fundacje ustanowiła ks. Lubomirska na kształcenie młodzieży rzemieślniczej w kraju i zagranicą, oraz na wsparcia dla inwalidów, wdów i sierot, a po jej śmierci wnuk Jerzy ks. Lubomirski z Bakończyc jeszcze jedną fundację ustanowił imienia swego ojca ś. p. Hieronima ks. Lubomirskiego, przeznaczoną dla tych, co pragnęliby założyć własny warsztat.

Z okazji obchodu jubileuszu złotych godów postanowiła lwowska „Gwiazda" hołd złożyć u trumny ś. p. Karoliny Lubomirskiej w podziemiach klasztoru OO. Kapucynów w Rozwadowie i u mogiły ś. p. Mieczysława Darowskiego na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. W piątek 26. bm. wieczorem wyjeżdża 12 delegatów „Gwiazdy" ze sztandarem i wieńcem do Rozwadowa, gdzie w sobotę 27. bm. o godz. 9 odprawione będzie w kościele OO. Kapucynów żałobne nabożeństwo, potem przemówienie przed kościołem i złożenie wieńca na trumnie. W niedzielę 28. bm. o godz. 12 w południe złoży delegacja wieniec na mogile ś. p. Darowskiego w Krakowie, gdzie również przemówi delegat lwowskiej „Gwiazdy" i reprezentant mieszczaństwa krakowskiego, które wraz z gronem rękodzielników obiecało wziąć udział w złożeniu hołdu pamięci niezapomnianego orędownika czeladzi rzemieślniczej i mieszczaństwa.

— **Wagon papieru gazetowego,** który kosztował 30. września br. 201 miljonów mk. podskoczył ostatnio we Lwowie na 750 miljonów dzięki paskarskim praktykom fabrykantów papieru. Łatwo sobie wyobrazić rozpaczliwą sytuację wydawnictw dzienników lwowskich.

— **Towarzystwo Polskiego Żałobnego Krzyża.** Towarzystwo Polskiego Żałobnego Krzyża, instytucji założonej przez organa państwowe w celu ulżenia państwu w wydatkach na polu grobownictwa wojennego, urządza w dnie zaduszne, wzorem lat poprzednich, zbiórkę na obszarze całej Polski. Oddział lwowski przygotowuje w tym kierunku akcję i liczy na życzliwe poparcie ze strony ofiarnego społeczeństwa.

— **Coś się psuje w P. K. O.!** Dochodzą nas liczne zażalenia na funkcjonowanie czekowego oddziału PKO. Zanim pieniądze, wysłane czekiem dojdą do rąk adresata, mija nieraz parę tygodni. Naraża to na przykre konsekwencje i straty klientelę P. K. O. i doszło do tego, że bardzo wiele osób, które korzystały z PKO. zarzuciły ten sposób przekazywania pieniędzy i wysyłają obecnie pieniądze albo za pośrednictwem banków, albo też przekazami pocztowymi.

Podług nas pieniądze wysyłane czekiem za pośrednictwem PKO. powinny dojść do rąk adresata najpóźniej za tydzień a jeżeli ta procedura trwa tygodnie całe, to jest to winą niedbalstwa i szlendrjanu PKO. i nie może być dalej tolerowanem. Pokazywano nam onegdaj czek wysłany ze Lwowa do Krakowa 28 września br. na który do 22 października nie wypłacono w Krakowie pieniędzy. Wysyłający czek na skutek tego otrzymał list z Krakowa z zagrożeniem kroków sądowych. Wczoraj wniesiono w tej sprawie reklamację w lwowskiej dyrekcji poczt i telegrafów. Coś się psuje widocznie w P. K. O.! Rychła naprawa konieczna w interesie PKO. i jej klienteli.

— **Ważna konferencja.** W ubiegłą sobotę odbyło się posiedzenie Komitetu cieplnego Towarzystwa Politechnicznego przy udziale reprezentantów Kuratorjum szkolnego. Celem narad było wyszukanie sposobów rozpowszechnienia wiadomości z zakresu oszczędnościowej gospodarki cieplnej w sferach szkolnych. Postanowiono przedewszystkiem wydać podręcznik dla nauczycieli szkół powszechnych i dokształcających, ażeby im ułatwić korzystanie ze zdobyczy nowoczesnej nauki i rozpowszechnianie przy sposobności zasad oszczędnego obchodzenia się z paliwem i z ciepłem. Jeśli się zważy, że samo oszczędne obchodzenie się z opałem i z ciepłem, nietylko w dużych zakładach przemysłowych (dla których Komitet urządził dotąd 2 kursy inżynierskie), ale także w gospodarce domowej, mogłoby uzdrowić naszą walutę — można nabrać pojęcia o jak duże wartości tu chodzi. Reprezentanci Kuratorjum szkolnego lwowsk. przyobiecali komitetowi jak najgorętsze poparcie.

— **Z Teatru.** 30 proc. zniżki. Ponieważ w bieżącym tygodniu nie było 30 proc. zniżki w Teatrze Wielkim, zniżka taka obowiązywać będzie w piątek na ostatnie przedstawienie „Uczty szyderców".

Przedstawienie dla dzieci. Jak już donosiliśmy N. Kirsanowa i A. Fortunato pozostali na jeszcze jedno przedstawienie, gdyż nie mogli wyjechać do Belgradu z powodu strejku kolejowego. Dziś t. j. we czwartek nieodwołalnie ostatni raz póidzie po zniżonych cenach specjalnie dla dzieci balet „W krainie baśni".

Gościnne występy Dębickiej. Śpiewaczka na swój pierwszy sobotni występ wybrała „Rigoletto".

„Miłość cygańska". Teatr Nowości przystępuje do wystawienia tej operetki w przyszłym tygodniu. Reżyseruje p. Kuligowski.

Bilety wstępu na „Pana Jowialskiego" na sobotę popołudniu sprzedaje od piątku kasa teatralna.

— **Umowa zbiorowa w rolnictwie na terenie Mkti Wsch.** Okręg. Inspektorat we Lwowie komunikuje, że w dniu 19 października br. została zawarta dobrowolna umowa zbiorowa pomiędzy przedstawicielami pracodawców i pracowników rolnych, ustalająca warunki płacy i pracy stałych robotników rolnych na terenie województw tarnopolskiego i stanisławowskiego, oraz na części obszaru województwa lwowskiego. — Umowa obowiązuje od dnia 1. października 1923 roku do 31. marca 1925.

— **Nowa podwyżka tytoniu** o kilkadziesiąt procent nastąpić ma 1. listopada.

— **Cena nafty** podwyższona została w Warszawie w handlu detalicznym na 55.000 mk. za kwartę. Podskoczyła też cena benzyny i olejów mineralnych. Przedsiębiorstwa naftowe w Warszawie oczekują w tych dniach nowej zwyżki cen i poleciły swym zastępcom ograniczyć sprzedaż do minimalnych rozmiarów.

— **Pomyłka druku.** W numerze wczorajszym donosiliśmy o tem, że akcyza od **spirytusu,** która podwyższoną została do 200 tys. mk od litra ma zostać znowu podniesioną do 300 tys. m. Tymczasem wydrukowano, że ma być podwyższoną akcyza od „spożytu", zamiast od „spirytusu".

— **Na zakłócenie spokoju nocnego** uskarżają się mieszkańcy ul. Romanowicza. Nastała dziś moda trzymania sobie psów w mieszkaniu i prowadzenia ich na spacer lub nawet do kawiarni, zwłaszcza w towarzystwie pań. Otóż trudno byłoby przekonać dzisiejszego paskarza, że zamiast łożyć znaczne sumy na wyżywienie zbytkownego psa, odpowiedniejszem jest taki nadmiar pieniędzy poświęcić na biednych. Lecz właściciele takiego modnego psa z ulicy Romanowicza l. 9, wracając o późnej porze do domu, naturalnie w niezbędnem towarzystwie takiego psa, bawiąc się szczują go i hałaśliwem szczekaniem budzą ze snu mieszkańców, którzy po całodziennej pracy pragną spokojnego wypoczynku w nocy. W nadziei, iż taka uwaga zmieni hałaśliwe usposobienie psa i jego właścicieli, poprzestajemy na takiej notatce. (w)

— **Nowa taryfa dorożkarska.** Nigdzie na całym świecie nie praktykuje się takie zdzierstwo dorożkarskie, jak u nas. Niech ustanowią taryfę najwyższą — oby jednak była przestrzeganą. Tak jednak nie dzieje się niestety i dlatego dzięki indolencji odpowiednich czynników kontrolujących uprawia się u nas ciągle okropny wyzysk. Taryfa jest tylko na papierze. Lwowska dyrekcja policji wydała znowu nową taryfę, nie mamy jednak nadziei, aby była przestrzeganą. Wynosi ona:

za pojedynczą jazdę w mieście, tj. za jazdę z punktu do punktu miasta bez zatrzymania się dłużej jak 5 minut i bez zboczenia z kierunku drogi dorożką parokonną w dzień i w nocy 25.000, dorożką jednokonną 20.000; za jazdę do rogatek miejskich, na Zamek, pl. Powystawowy, Targi wschodnie 50.000 mk., 40.000 mk.; za jazdę w mieście według czasu: za pierwsze pół godziny 32.000, 28.000; za każdy zaczęty następujący kwadrans 16.000, 14.000; za jazdę od i do dworców kolejowych wraz z pakunkami dwukonna 55.000, jednokonna 45.000.

— **Znalazł płaszcz automobilowy.** Józef Mandziuk robotnik wracając onegdaj do domu znalazł w bramie realności przy ul. Stanisława l. 6 płaszcz gumowy automobilowy. Właściciel dotychczas się nie zgłosił, więc Mandziuk zdeponował płaszcz na policji.

— **Kosztowna zguba.** Bernard Goldberg przechodząc ul. Kazimierzowską, pl. Bernardyńskiem i ul. Klonowicza zgubił na tej przestrzeni złoty męski zegarek na rękę marki „Longines" wart. 30 miljonów marek.

— **Kradzież kurtki.** W drodze przez ul. Batorego ukradł ktoś Franciszkowi Duszyńskiemu, czeladn. szewskiemu kurtkę wart. 7 miljonów mk. leżącą na wózku, który Duszyński ciągnął. Będąc zgrzanym tam ją ułokował a ktoś niespostrzeżenie ściągnął.

Z całej Polski.

— **Generalny strajk górników.** Z powodu strajku w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem centr. związek górników w Katowicach upoważnił swój sekretarjat do rozszerzenia strajku w razie potrzeby także na saliny i przemysł naftowy. Utrzymują że w tym tygodniu zostanie prawdopodobnie proklamowany strajk we wszystkich salinach i kopalniach soli, a w razie przedłużenia strajku górników zostaną w przyszłym tygodniu zatrzymane rewiry naftowe borysławski, krośnieński i bitkowski.

— **Frank pocztowy** dla opłaty korespondencji zagran. pocztowej i telegraf. wynosi od 20 bm. 220.000 mk.

Ze świata.

— **Cena chleba w Berlinie** podniosła się na 7 i pół miljarda marek.

— **Zabójstwo w kościele.** Z Chicago donoszą, że siostra Siczyńskiego, zabójcy śp. Andrzeja Potockiego, b. namiestnika Galicji w kościele św. Mikołaja zastrzeliła nagle gr. kat. księdza Bazylego Szczutiuka. Morderczyni, żona gr. kat księdza w Chicago, podczas przesłuchania oświadczyła, że targnęła z tego powodu na życie ks. Szczutiuka, ponieważ tenże rzekomo rzucać miał oszczerstwa na jej męża.

Siczyński — jak wiadomo — za zamordowanie śp. Andrzeja Potockiego skazany został przez lwowski sąd przysięgłych na 18 lat więzienia, uciekł jednak z więzienia stanisławowskiego i wyemigrował do Ameryki, gdzie osiadła także jego rodzina.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Inauguracja odczytów ilustrowanych filmami.** W czwartek 25 bm. odbędzie się w sali „instytutu technologicznego" (ul. Boularda 5) staraniem „Uniwersytetu Ludowego" — inauguracyjny odczyt Wacława Sieroszewskiego pt. Dusza Wschodu — odczyt będzie bogato ilustrowany filmami. Początek wykładu przedstawienia punktualnie o godz. 7 wiecz. Ceny wstępu ze względu na wielkie koszta 70000, 50000 i 30000 mkp.

— **Towarzystwo śpiewackie „Bard"** we Lwowie zawiadamia, że na Nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu odbytem dnia 16 bm. przeprowadzono wybór nowego wydziału, którego obecny skład jest następujący: Prezes Romuald Sozański, wicepr. N. Prągłowski, dyrektor art. A. Stadler, Dyryg. Kaz. Abrahowski, sekr. St. Hryniewicz. Próby odbywają się w lokalu Towarzystwa przy ul. Blacharskiej 8 II. p. we wtorki i piątki. Wydział wzywa wszystkich czynnych członków do regularnego uczęszczania.

— **Polsk. Tow. fizyczne.** Zarząd oddziału lwowskiego polskiego towarzystwa fizycznego zawiadamia, że walne zgromadzenie odbędzie się w czwartek 25 bm. o godz. 6 popoł. na politechnice lwowskiej w sali I fizycznej (parter na lewo).

Podwieczorek. Staraniem Akademickiego Klubu Mandolinistów „Serenada" we Lwowie, odbędzie się w niedzielę dnia 28, października 1923 r. w Kawiarni Szkockiej podwieczorek z nader urozmaiconym programem. W czasie podwieczorku koncert własnej orkiestry. Dochód przeznaczony na rozwój nowej akademickiej placówki. Początek o godz. 4-tej popoł.

Strajk maszynistów kolejowych.

W dniu wczorajszym sytuacja strejkowa nie zmieniła się, jednak nie zaostrza się, owszem dawała się zauważyć tendencja do pewnego stopnia pokojowa. Być może, że już w najbliższych godzinach maszyniści przyjdą do przekonania, że walka odosobniona chociaż o słuszne prawa, tam, gdzie ogół współtowarzyszy pracy jej nie popiera, nie może przynieść pożądanego rezultatu. Należałoby przecież wynaleźć drogę wyjścia i nie narażać dalszem usuwaniem się od pracy całego społeczeństwa i Państwa na olbrzymie wydatki.

Wczoraj odeszły pociągi osobowe i pospieszne na głównych linjach, ogółem jest 35% pociągów w ruchu. Kursują też pociągi z ładunkami spożywczemi. Maszyniści w Złoczowie i w Tarnopolu częściowo wrócili do pracy.

Związek zawodowy maszynistów w Warszawie dowiedział się o strajku maszynistów w Krakowie, a następnie we Lwowie i w innych parowozowniach dopiero z dzienników. Zaskoczony został tym strejkiem i rozpoczął kroki, aby go zlikwidować jaknajszybciej z powodu braku szans powodzenia.

Kraków, (AW). 24. 10. Dzięki pomocy wojskowej odeszło dziś z Krakowa 10 pociągów osobowych w różnych kierunkach. Odchodzą również w miarę możności pociągi aprowizacyjne. Jutro będzie można uruchomić większą ilość pociągów.

Piotrków, (AW). 24. 10. Dziś popołudniu wybuchł strajk w tutejszej ogrzewalni parowozów. Do strajku przyłączył się personal stacyjny, co spowodować może przerwę w ruchu kolejowym między Krakowem a Warszawą. Wieczorny pociąg do Warszawy odszedł.

Przez szkło powiększające.

NA URZĘDOWEJ FURZE.

Sytuacja: Na wyboistej drodze w błocie stoi urzędowa fura. Z przodu na furze siedzi premier z ogromnym batogiem w ręku. Z tyłu za nim jacyś grubi panowie w kosztownych futrach i jeszcze kosztowniejszych pierścieniach rozłożyli się wygodnie na pakach wypchanych złotem, akcjami i dewizami. Do fury zaprzągnięte stoją dwie pary chudych kłębiastych szkap. Para dymi ze szkap, pianą obryzgane lejce i uzdy.

Premier (świsnąwszy batem po mokrych grzbietach): Wio, kłęby zatracone! Jakto, dostałyście obiad urzędowy i nie chcecie ciągnąć? Poczekajcie, dam ja wam szkołę.

Szkapy (klękają na kolana i próbują ruszyć): Panie, daj nam jeść, to może uciągniemy.

Ktoś na furze: Słyszycie gospodarzu? To bunt.

Premier: Wybaczcie panowie, to szkapy z demobilu austrjackiego i rosyjskiego. Nic nie warte, szkoda, że człek aż dwie pary trzyma. (Pluje w rękę i złazi z wozu): Wio, kaleki, wio... nu... wioo...

(Szkapy ruszają ostatkiem sił. Wóz jedzie parę kroków, ale znowu wpada w następną jamę).

Premier. Ktoś z panów musi zleźć z wozu i pomódz pchać.

(Panowie na furze oglądają się jeden na drugiego i siedzą).

Ktoś na furze: Gospodarzu! Myśmy was nie po to wybrali, żeby pchać, lecz po to, by siedzieć i jechać. Jak nie umiecie powozić końmi, to oddajcie bat komu innemu.

Premier (wściekły): Co, ja nie umiem jechać? Gadanie. (Odwraca biczysko i wali konie po nogach). Wio, szkarłupy, bo was na śmierć zasiekam, nogi połamię, ślepia powybijam.

(Szkapy ruszają z miejsca, lecz obciążony wóz stacza się znowu w tą samą jamę).

Ktoś na furze: Gdybym był wiedział, że w Polsce są takie porządki, byłbym się nigdy nie ruszał z moich plantacji na Honolulu.

K.

Cukrownicy okradają skarb państwa.

Z Warszawy donoszą: Akcyza od cukru podniesiona została od 15 bm. z 28 miljonów mk. na 400 milj. od wagonu. Podwyżka ta dotkliwie odczuć się daje szerokim masom konsumentów, cukrownie bowiem przy tej okazji zrobiły dobry interes, wprowadzając sprzedaż cukru w obliczaniu na franki złote.

Zdawałoby się więc, że wszystkie cukrownie, powinny sobie uważać za punkt honoru, by ten ciężki haracz opłacany przez ogół ludności dostał się skarbowi w całości i jaknajwcześniej a nie do rąk krwiożerczych paskarzy. Niestety tak nie jest. Dn. 19 bm. naczelnik I urzędu skarbowego zarządził sprawdzenie na kolei przychodzących wagonów z cukrem, czy opłacono z niego należycie akcyzę.

Kontrolerzy skrupulatnie przeprowadzili kontrolę i wykryli 5 wagonów cukru, od których „zapomniano" dopłacić 1,850 miljonów marek, czyli prawie dwa miljardy.

4 wagony zawierające 500 worków cukru wysłane zostały przez cukrownię „Dobre" 15 bm. czyli w dniu w którym zaczęła obowiązywać nowa akcyza. Piąty wagon wysłany został przez cukrownię „Cielce" 16 bm. i zarząd cukrowni również przez „roztargnienie" opłacił 28 zamiast 400 miljonów. Odbiorca gwałtem chciał wysłać wagon do Łodzi, choć właśnie przez Łódź przyszedł on do Warszawy.

W ten sposób filary przemysłowe, popierające obecny rząd pomagają państwu do wybrnięcia z sytuacji finansowej. Demoralizacja warstw przemysłowych jest ogólnie znana tylko sfery rządzące wierzą jeszcze w ich lojalność wobec państwa.

ULGI PRZY OPŁACANIU AKCYZY CUKROW.

Warszawa. (Telef.) Dn. 20 bm. odbyła się u nadzw. komisarza zwalczania drożyzny konferencja z przedstawicielami związków spółdz. spożywców, oraz wydziałów zaopatrywania miast na której omawiane były sprawy nowej ceny cukru, oraz sprawy ulg dla tych organizacji przy opłacaniu podniesionej akcyzy cukrowej. Wobec tego, że min. skarbu jeszcze nie wydało swej decyzji, definitywne załatwienie tych spraw zostało odłożone do najbliższego czasu. Spodziewane jest, że organizacje spożywców uzyskają ulgę kredytową w opłacaniu akcyzy, lecz na połowę całego zapasu cukru, pochodzącego z dyspozycji nadzw. komisarza zwalczania drożyzny.

Komunikaty.

Wiktor Łabuński, znakomity pianista wystąpi z koncertem na rzecz Towarzystwa walki z gruźlicą w niedzielę dnia 28. bm. godz. 11·30 przedpoł. w sali Tow. muzycznego. Koncert ów ściągnie niewątpliwie tłumy publiczności, gdyż cel rzeczywiście godzien poparcia, a artysta dał się już zaszczytnie poznać z licznych występów. Bilety do nabycia w księgarni Połonieckiego.

Wpłata podatku przemysłowego. Izba skarbowa przypomina, że termin wpłaty drugiej raty (za I. półrocze 1923) podatku przemysłowego, obliczonego przez komisje szacunkowe, upływa z dniem 16. listopada br., oraz że dnia 15. października upłynął termin do wpłaty podatku od obrotu, osiągniętego w miesiącu wrześniu przez przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kategorji oraz przez przedsiębiorstwa przemysłowe I. — V. kategorji.

W końcu zwraca się uwagę, że termin wpłaty II. raty podatku gruntowego i budynkowego trwa od 15. października do 15. listopada br.

Nieuiszczenie wymienionych podatków w powyższych terminach pociągnie za sobą przymusowe ściągnięcie należącego się podatku z doliczeniem 10 proc. (względnie wyższej już przez sejm uchwalonej i kary za zwłokę oraz kosztów egzekucyjnych (ustawa z 9. marca 1923 Dz. U. R. P. nr. 31 poz. 109).

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 24. października.

+ **Giełda zbożowa.** Ruch na giełdzie słaby. Ogólny obrót 15 tonn. Sporadyczne transakcje w pszenicy, zresztą zastój z powodu strjaku kolejowego. Tendencja zwyżkowa, usposobienie rezerwowane. Ceny: Pszenica krajowa 1923: — 2500000—2600000. Żyto małopolskie 1923: — 1650000—1750000. Jęczmień małopolski, browarniany, przemysłowy: 1400000—1500000. Owies małopolski 1923: 1300000—1350000. (Ceny szacunkowe bez transakcji).

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 253	Lwów — dnia 24 października 1923: Gotówka	Lwów — dnia 24 października 1923: Dewizy	Warszawa dnia 24 październ. (Dewizy)	Kraków dnia 20 IX. (Dewizy)	Zurych dnia 24 X. (Dewizy)	Berlin dnia 23 X. (Dewizy)
100 Mk. pol.	Giełda warszawska notuje te same kursa, co lwowska.		—100—	100	0·000·5	00·00
1 funt. ang.			7755000—7950000	1220000-1250000	25·23	249.37500000
100 frs. fran.			9900000—10200000	135000—152000	32·55	3195000000
100 fr. szwaj.			30700000—31500000	482500—497500	100·00	7875250000
100 frc. belg.			8485000—8700000	522300 622000	24·90	2713200000
100 K czesk.			51975 - 519750	74400—74400	16·60	1645875000
100 K węg.			—·—	000—000	—·003	3092250
100 K austr.			2440—2500	350—356	—·0079	778650·0
100 M niem.			00001—00001	000—000	0·00000·00	100·00
1 Dolar am.			1725000—1750000	246500—251500	5·61	55660000000
100 Lir wł.			773500—780000	—	24·95	1975050·0
100 Lei rum.			000—000	00000—0000	2·67	94·65
1 guld. hol			00000—00000	00000—000000	218·00	21546000000
100 K norw.			—·—	000—000	90·75	89325500·0
100 K duńsk.			—·—	0000—0000	103·00	97305000·0
100 K szw.					147·00	145460000·0

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie.

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Tol an 165.000, 200.000. Impex 4500, 6000. Pharma 150.000, 180.000. Br. Rolniczy 70.000, 100.000. Polski Glob 13000, 18000. Żegluga 30000 40000. Zieleniewski 6,000.000, 6.500.000. Cegielski 200.000, 250.000. Trzebinia masz. 220.000, 270.000. Parowozy 120.000, 150.000. Górka 5,500.000, 6,200.000. Siersza górn. 4,000.000, 4,500.000. Tepege 2,300.000, 2,800.000. — Nafta 150.000, 178.000. Pokucie 250.000, 300.000. Oikos 1,300.000, 1,400.000. Strug 280.000, 320.000. Trzebinia tł. 1,100.000, 1,300.000. Krakus 270.000, 320.000. Ćmielów 350.000, 450.000. Siersza el. 100.000, 130.000. Niemojowski 180.000, 250.000. Chodorów 1,600.000, 1,900.000.

GULDEN GDAŃSKI NA GIEŁDZIE.

Gdańsk. (PAT). 24. 10. Od jutra, tutejsza giełda dewizowa i giełda efektów będą zamknięte. Dziś odbywały się po raz ostatni notowania w markach niemieckich. W piątek notowania dokonywane już będą w guldenach gdańskich. Jedynie funty angielskie notowane będą w walucie niemieckiej.

Zapiski.

Kosmos, kwartalnik Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika, zeszyt II i III rocznika 1923 wyszedł z druku i zawiera: K. Hrynakowski: Teorja wzrostu kryształów. H. Arctowski: O niedokładności pomiarów pluviometrycznych. H. Arctowski: O stopniu geotermicznym w szybach naftowych w Bitkowie. H. Arctowski: Próba pomiaru stopnia geotermicznego w szybie Ratoczyn 5 w Borysławiu. C. M. Bieżanko: Motyle Ojcowa. W Stefański: Przyczynek do fauny wolno żyjących nicieni jezior kujawskich. B. Dybowski i J. Grochmalicki: Przyczynki do znajomości mieczaków jeziora Bajkalskiego. S. Wierdak: O rzadkich roślinach z Opola. M. Styrnałówna: Geologiczne stosunki okolic Dynowa. J. Syniewski: Kilka nowych skamieniałości z kredy okolic Lwowa. Ks. dr. B. Rosiński: Charakterystyka antropologiczna ludności powiatu pułtuskiego. Budowa materji: a) T. Godlewski (†): Budowa atomu i widma promieni Röntgenowskich. b) J. Tokarski: Kryształy w promieniach Röntgena, c) Z. Klemensiewicz: O zjawisku izotopji. J. Siemieradzki: Z powodu notatki p. B. Świderskiego „O złożach solnych W. Ks. Poznańskiego. — Sprawozdania i oceny. Wspomnienia pośmiertne (Fr. Chłapowski. R. A. Boettner, W. K. Röentgen). — Sprawy Towarzystwa. — Z posiedzeń naukowych Oddziałów Towarzystwa. — Wiadomości bieżące. — Sprostowania. Str. 103—510; 51 rysunków w tekście i 4 tablice.

Czasopismo „Polski Drób" (Warszawa, ul. Kopernika 30). Pod tym tytułem wychodzi pismo dwutygodniowe poświęcone sprawom hodowli drobiu, gołębi rasowych i pocztowych, ptactwa ozdobnego i śpiewającego, królików, psów, kotów i in. małych zwierząt futerkowych.

Książki nadesłane do Redakcji.

W. Sieroszewski — Pisma, tom X. Zacisze, powieść.

Rabilani — Gorgantua i Pantagruel, przeł. Boy. 2 tomy.

Standhal — Pustelnia parmeńska, przeł. Boy. 2 tomy.

Edward Ligocki — O Don Kiszocie, błękitnym.

Dr. Franciszek Hebdank — Z zaświatów. Wydawnictwa „Bibljoteki polskiej," Warszawa 1920.

Wielki świat Capowic.

Otrzymujemy następujące pismo:

Szanowna Redakcjo! W myśl § 19 ustawy prasowej proszę odnośnie do artykułu z dnia 12. października 1923 „Kurjera Lwowskiego" o umieszczenie następującego sprostowania: Nie jest prawdą, bym samowolnie zajął ubikacje sądowe, gdyż uczyniłem to za zezwoleniem przełożonych władz. Nie jest prawdą, bym urządził kurnik w aresztach sądowych, gdyż ubikację odnośną, która na areszty się nie nadawała, obróciłem pierwotnie na magazyn sądowy, a następnie za zezwoleniem władz zwróciłem właścicielowi. Nie jest prawdą bym zajął nielegalnie budynek po kasie skarbowej, bym zaprzęgał woźnych do prywatnej roboty, bym dawał bydło na folwarki, żbym dostał dwa morgi pola od łac. proboszcza, bym młócił pod oknami sądu, gdyż budynek po kasie skarbowej przydzielony został przez właściwe władze dla sądu i posterunku policji państwowej. Do robót najmuję robotników, do konia trzymam parobka, pole żona kupiła, cielęta dałem na paszę, młocarnia młóciła w drugim boku ogromnego podwórza.

Stanisław Turczański w Żurawnie.

Ofiary i pokwitowania.

Dla zdemobilizowanego sierżanta Bieniaszewskiego Franciszka.

Szczepanik Franciszek, por. 73.000 mp. Rosół Józef, chor. 50.000 mp. Hawliczek Władysław, chor. 25.000 mp. Jasny Leon, sztab. sierż. 25.000 mp. Lupa Michał, szt. sierż. 25.000 mp. Pełczyński Ludwik, szt. sierż. 30.000 mp. Rostanowski Stanisław, szt. sierż. 25.000 mp. Niemaczek Bronisław, sierż. 25.000 mp. Kerkuliński Jan, sierż. 25.000 mp. Michalski Franciszek, sierż. 25.000 mp. Adamowicz Mikołaj, sierż. 25.000 mp. Rylicki Jan, sierż. 25.000 mp. Weigel Rejmund, plut. 30.000 mp. Beuroth Józef, plut. 30.000 mp. Ratowski Szczepan, plut. 25.000 mp. Wysocki Kazimierz, plut. 25.000 mp. Wąsowicz Władysław, plut. 25.000 mp. Razem 513.000 mp. (słowami: pięćset trzynaście tysięcy marek).

SPORT.

Rozstrzygające zawody Pogoń—Wisła rozegrane zostaną w dniu 4 listopada w Warszawie. A zatem koncepcja rzeszowska upadła, ku wielkiemu zmartwieniu licznych sympatyków lwowskich i krakowskich, którzy jeszcze przed podwyżką ceny biletów jazdy chcieli być świadkami tych bezprzecznie interesujących zawodów.

Korpus Kadetów—Reprezentacja szkół średnich mecz footballowy odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godzinie 2'30 popoł. na boisku 19 pp. OL. na Cytadelii.

Szwecja — Polska zawody międzypaństwowe rozegrane zostaną w dniu 1 listopada w Krakowie.

Nasza drużyna, reprezenatacyjna przedstawia się w sposób następujący.

Bramkarz: Popiel (Cracovia), obrona: Gintel, Fryc (Cracovia), Pomoc: Synowiec, Cikowski (Crakovia), Spojda (Warta), Atak jest jeszcze nieustalony; w grę wchodzą Mueller (Czarni), Staliński (Warta), Reyman (Wisla), Batsch i Wacek (Pogoń) i Sperling (Crac.).

Rugby we Wiedniu. Wiedeński klub „Amatorów" podjął się propagandy tego sportu i sprowadził dobrą drużynę niemiecką z Heidelberga, której uległ w stosunku 28:17.

Porównanie sportu czeskiego i niemieckiego w Czechach stanowiły mecze między Slavią, a DFC. i Spartą a „Teplitur F. K."

Slavia zwyciężyła DFC. w stosunku 2:0, Sparta zdołała natomiast uzyskać jedynie wynik remisowy 2:2.

Irlandja—Anglja mecz międzypaństwowy zakończył się zwycięstwem drużyny irlandzkiej w stosunku 2:1. **N.**

Dziesięciobój olimpijski, który odbędzie się w piątek 26. i w sobotę 27. października b. r. na boisku L. K. S. Pogoń staraniem Akademickiego Związku Sportowego we Lwowie, zapowiada się nader interesująco. Cenne nagrody ofiarowały firmy lwowskie, jak również i Redakcja „Kurjera Lwowskiego". Celem szerszego zainteresowania sfer sportowych i młodzieży szkolnej wstęp na boisko w oba dni wolny. Początek o godz. 2 popołudniu. Kluby, które dotychczas nie nadesłały zgłoszeń, winny nadesłać takowe do dnia 25. b. m.

Korpus Kadetów — Reprezentacja młodzieży szkół średnich. Zawodami tych drużyn w sobotę 27. bm. o godz. 2'30 popoł. na boisku Cytadeli kierować będzie p. mjr. Ajdukiewicz. Drużyna reprez. młodz. szk. śred. wystąpi w tym samym składzie, w którym grała w Lublinie.

Uniwersytet — Politechnika. Tradycyjne te zawody w piłce nożnej, mające już swoją ustaloną opinię u publiczności lwowskiej, odbędą się w niedzielę 28 bm. o godz. 2'30 popoł. na boisku Pogoni (za rogatką stryjską). Drużyny wystąpią w w następujących składach: **Uniwersytet:** Baczyński (A. Z. S.), Redler (Hasmonea), Ignarowicz (P.), Zucker (H), Rudzki (Cz.), Jankiewicz (A. Z. S.), Opolski (A. Z. S.), Garbień (Pogoń), Karnecki (Cz.) Hoch (H), langer (Cz.), Rezerwowy: Gumplowicz (Lechja). **Politechnika:** Haczewski (P), Gurawski (Sokół stan.), Tomasik (A. Z. S.), Kupczakiewicz (Cz.), Kadlec (A. Z. S.), Tennicki (A. Z. S.), Baszniak E. (L.), Barbaro (A. Z. S.), Bacz (P.), Baszniak M. (L.), Zborzyl (Cz.). Rezerwowi: Grzyb, Langer (A. Z. S.), Lachowicz Cz.), Wochanka (Cz.).

Wymienieni gracze stawią się o godz. 2-giej (punktualnie!) z butami i sztylpami na boisku Pogoni.

OGŁOSZENIA.

Powszechny Bank Kredytowy S. A.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Powszechnego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie uchwaliło dnia 15. maja 1923 r. podwyższenie kapitału akcyjnego.

z Mp. 500.000.200 na Mp. 1,500.000.320.

Rada Zawiadowcza na podstawie zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 15|IX. 1923 r. Nr. DK. 4602|III, udzielonego w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu, przystępuje do podwyższenia kapitału akcyjnego narazie o Mp. 500,000.200 t. j. z Mp. 500,000.200 na

Mp. 1,000.000.400

przez wydanie 1.785.715 sztuk nowych akcji VII. emisji po Mp. 280 im. wart. w drodze publicznych zapisów na warunkach następujących:

1) Akcjonarjuszom dotychczasowym przyznaje się prawo pierwszeństwa nabycia nowych akcji w stosunku jednej akcji nowej na jedną akcję dawną.

2) Akcjonarjusze, chcący skorzystać z prawa poboru, mają w terminie do dnia 20. października 1923 r. włącznie, pod rygorem utraty tego prawa, przedłożyć w jednem z niżej podanych miejsc subskrypcyjnych oryginalne akcje I-ej do VI-ej emisji bez arkuszy kuponowych, celem zanotowania na nich wykonania prawa poboru i jednocześnie złożyć w całości w gotówce cenę emisyjną po Mp. 5000. za akcje im. wart. Mp. 280 wraz z 8 proc. odsetkami od tej ceny od nia 1. października 1923 r. do dnia wpłaty, z doliczeniem kosztów konfekcji Mp. 1000 za każdą akcję im. wart. Mp. 280 oraz podatku giełdowego.

3) Na akcje, nie pobrane na podstawie ustępu 1) przyjmuje się zgłoszenia w drodze wolnej subskrypcji. Rozdziału tych akcji dokona Dyrekcja po zamknięciu subskrypcji według swego uznania.

Zgłoszeń na te akcje dokonać należy w jednem z poniżej podanych miejsc subskrypcyjnych do dnia 5. listopada 1923 r. włącznie, za jednoczesnem złożeniem w całości w gotówce ceny emisyjnej po Mp. 7500 za każdą akcję im. wart. Mp. 280, wraz z 8 proc. odsetkami od tej ceny od dnia 1. października 1923 r. do dnia wpłaty, z doliczeniem kosztów konfekcji po Mp. 1000, od każdej akcji im. wart. Mp. 280 tudzież podatku giełdowego.

Subskrybentom, których zgłoszenia dokonane poza prawem poboru, nie zostaną uwzględnione, zwróci się wpłaconą kwotę wraz z 8 proc, odsetkami od dnia wpłaty.

4) Akcje nowej emisji zrównane będą pod względem praw z dotychczasowemi akcjami z chwilą wpisania podwyższenia kapitału zakładowego do rejestru handlowego i uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia 1. października 1923 r.

5) W razie podwyższenia ceny kursowej 6 proc. złotych bonów skarbowych, podwyższa się równocześnie podane wyżej ceny emisyjne akcji oraz koszta konfekcji w tym stosunku, w jakim wzrośnie cena kursowa bonów w czasie od daty niniejszego ogłoszenia do dnia dokonanej wpłaty.

Zgłoszenia przyjmują: Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie i jego oddziały w Warszawie, Krakowie, Bielsku, Drohobyczu i Borysławiu oraz Banque des Pays de l'Europe Centrale w Paryżu i Wiedniu.

Lwów, dnia 18. września 1923 r. 4862

Posady i prace.

Notarjusz Wolnik w Brodach przyjmie zaraz rutynowanego kandydata. 5082

Poszukuję akademika dobrego pedagoga, w celu przygotowania ucznia t. z. przerobienie z nim IV. kl. gimnazjalnej. Zgłoszenie z podaniem warunków i płacą miesięczną, wnosić pod adresem: Łobozew dwór koło Ustrzyk dolnych. 5094

Różne.

Pokój jasny, umeblowany w okolicy pl. Akademickiego poszukiwany. Zgłoszenia do „Reklamy Prasowej“ Chorążczyzna 7, pod „Pokój“ 5095

Artur Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5. przyjmuje strojenia i reparacje. 5021

Kupno i sprzedaż.

Fortepian krótki sprzedam, zamianę przyjmę lub kupię. Kopernika 26, parter, oficyny. Sklenarski. 5084

[illegible], Lwów Sykstuska 12

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.